Magiczny Kraków

Podsumowanie pierwszego, i zapowiedź drugiego dnia Miłosz Festival

2015-05-15

Wielkie krakowskie święto poezji rozpoczęte! Ruszyła czwarta edycja Festiwalu Miłosza. W tym roku kilkudziesięciu polskich i zagranicznych twórców razem z czytelnikami pochyli się nad „Księgą Olśnień". - Podczas festiwalu nie będziemy okadzać kapliczki Czesława Miłosza. Jego twórczość będzie dla nas punktem wyjścia do rozmów i dyskusji – zapowiedział Jerzy Illg z Rady Programowej Festiwalu.

Pomysłodawcy poetyckiego święta przypomnieli, że inspiracją dla nich były stworzone przez Czesława Miłosza „Spotkania poetów Wschodu i Zachodu".

Wykład inauguracyjny wygłosiła Ruth Padel, brytyjska poetka i praprawnuczka Karola Darwina, która podkreśliła, że troska o środowisko to jedno z najważniejszych zadań stojących przed poetami. „Wiem, że Czesław Miłosz jako mały chłopiec chciał być ornitologiem. Jako dzieci pewnie czytaliśmy te same książki o naturze"– dodała.

Jednak przyroda to tylko jeden z wielu obszarów zainteresowań Ruth Padel. Autorka m.in. tomiku „Sztuka kintsugi" jest wielbicielką zarówno opery, jak i rocka, a starożytną Grecję kocha równie mocno jak współczesny Londyn, gdzie wykłada poezję w King's College.

W swoim wykładzie Ruth Padel, zainspirowana prehistorycznymi rysunkami w jaskini Pech Merle, zastanawiała się nad związkiem pomiędzy formą a prawdą – czy namalowane przez tysiącami lat konie rzeczywiście mogły być w łatki (autorka „Sztuki kintsugi" z zachwytem odkryła łaciate konie zaprzęgnięte do krakowskich dorożek). Poetka zaznaczyła, że zarówno sztuka, jak i nauka zaczyna się od obserwacji natury. Zgodziła się też z Miłoszem, który powtarzał, że świat, który znamy jest tylko naskórkiem prawdziwej i najistotniejszej głębi. Przypomniała, że on sam mówił o sobie jako polującym na znaczenie i podkreślał, że poezja powinna być lojalna wobec rzeczywistości.

Właśnie o tej lojalności dyskutowali goście Zofii Król – kalifornijski poeta i laureat nagrody Pulitzera, Robert Hass oraz krytycy literaccy: Anna Kałuża i Piotr Śliwiński. Podczas debaty „Księgi użyteczne?" wspólnie zastanawiali się nad rolą poezji, choć jak przyznał Hass, przyjaciel Miłosza Czesław uważał dyskusje o teorii za zbyt wyszukane. Wolał czytać ze studentami wiersze. Amerykanin podkreślił, że Czesław Miłosz wciąż poszukiwał języka, który zdoła uchwycić przeżyte doświadczenie.

Goście Zofii Król spierali się o to, czy rzeczywiście, jak życzyłby sobie Miłosz, poezja powinna być zrozumiała i jaką rolę powinny spełniać dziś „księgi użyteczne". Wspólnie przywołali jakże współczesną metaforę poezji jako czarnej skrzynki samolotu, zatopionej gdzieś na dnie oceanu i sygnału, którego powinniśmy poszukiwać. Współcześnie poezja użyteczna może być zaangażowana społecznie, walczyć o ekologię, tłumaczyć procesy zachodzące w otaczającym nas świecie. Może też, jak chciał Czesław Miłosz być antidotum na fazę cywilizacji, w której się właśnie znajdujemy.

Krytycy nakreślili też krajobraz współczesnej polskiej poezji, zaznaczając, że prób rozbicia monumentu o nazwie Miłosz było już bardzo dużo, dodając także, że są w Polsce młodzi poeci, którzy świetnie odczytują współczesną rzeczywistość.

Nową „Księgę olśnień" stworzyli wspólnie goście tegorocznej edycji festiwalu, czytając wieczorem wiersze, którymi chcieliby się przedstawić polskiej publiczności. Przenieśli nas do chińskiej knajpy w Nowym Jorku, gdzieś na greckie wyspy i w zaułki Lublany. Podczas finału pierwszego dnia festiwalu na scenie krakowskiej PWST rozbrzmiał m.in. język szwedzki, białoruski, kataloński i polski. Poeci pozwolili nam rozgościć się w swoich językach, ale uczynili nas także gośćmi swojej wyobraźni.

Drugi dzień Festiwalu Miłosza upłynie pod znakiem spotkań z poetami – będzie można bliżej poznać m.in.Marie Lundquist i Charlesa Simica. A wieczorem, o 21.00 uczcimy pamięć twórców, którzy odeszli. Gospodarzem wieczoru będzie Adam Zagajewski, który zapewnił, że nastrój będzie bluesowy. - To nie będą płaczliwe Zaduszki – dodał poeta. O oprawę muzyczną wieczoru zadba pianista Joachim Menzel.

Pełen program wydarzeń na www.miloszfestival.pl